

Sygn. akt I ACa 792/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 16 lutego 2017 r.

Sąd Apelacyjny w Białymstoku I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący	:	SSA Dariusz Małkiński
Sędziowie	:	SA Elżbieta Borowska (spr.) SA Bogusław Suter
Protokolant	:	Sylwia Radek-Łuksza

po rozpoznaniu w dniu 16 lutego 2017 r. w Białymstoku

na rozprawie

sprawy z powództwa **B. C.**

przeciwko **Skarbowi Państwa - (...)**

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Białymstoku

z dnia 31 maja 2016 r. sygn. akt I C 788/15

I. **oddala apelację;**

II. **odstępuje od obciążania powoda kosztami instancji odwoławczej.**

(...)

UZASADNIENIE

Powód B. C. – w związku z bezprawnym przetrzymywaniem go w zakładzie karnym, pomimo przedawnienia wykonania kary – wnosił o zasądzenie od pozwanego Skarbu Państwa – (...) kwoty 620.000 zł tytułem zadośćuczynienia.

Pozwany Skarb Państwa – (...) w odpowiedzi na pozew wniósł o oddalenie powództwa w całości jako bezzasadnego i zasądzenie na swoją rzecz zwrot kosztów postępowania według norm przepisanych.

Wyrokiem z dnia 31 maja 2016 r. (...) oddalił powództwo, odstępując jednocześnie od obciążania powoda kosztami procesu.

Sąd ustalił, że wyrokiem Sądu Wojewódzkiego z dnia 10.02.1979 r. wydanym w sprawie sygn. akt II K 51/78 powód został skazany na karę 25 lat pozbawienia wolności. Karę w tej sprawie odbywał on w dniach 4.10.1978 – 10.10.1991 r., 10.12.1991 r. – 14.05.1992 r., 9.11.1992 r. – 9.05.1993 r. oraz po odwołaniu warunkowego przedterminowego zwolnienia w dniach 5.11.2003 r. – 27.10.2014 r.

Sąd ocenił, że żądanie powoda o zadośćuczynienie należało w tej sytuacji zakwalifikować jako roszczenie z tytułu naruszenia dóbr osobistych, a konkretnie dobra osobistego w postaci wolności. W tym kontekście po uprzednim odwołaniu się do przepisów art. 24 § 1 k.c. oraz art. 448 k.c. zauważył, że powód został pozbawiony wolności na podstawie prawomocnego wyroku ówczesnego Sądu Wojewódzkiego. W związku z tym uznał, że nie sposób przypisać pozwanemu bezprawności w niezwolnieniu go z zakładu karnego przed końcem odbywania kary. Przy czym zdaniem Sądu prezentowana przez powoda interpretacja przepisów Kodeksu karnego i Kodeksu karnego wykonawczego, mająca stanowić o konieczności zwolnienia go wraz z upływem 30 lat od dnia uprawomocnienia się wyroku, była oczywiście błędna. Sąd przytaczając treść przepisów art. 103 § 1 pkt 1 k.k. oraz art. 15 § 1 i 4 podkreślił bowiem, iż żaden z ww. przepisów nie ma „wyższej mocy obowiązującej”. Składają się one na jeden system i muszą być interpretowane jako całość. Okoliczność, iż treść art. 15 § 4 k.k.w. niejako burzy powodowi jego koncepcję wyjścia na wolność bez konieczności odbycia całości kary nie oznacza, iż przepis ten jest dyskryminujący i niezgodny z Konstytucją. Powyższe w połączeniu z okolicznością, iż w doktrynie brak jest wątpliwości co do konstytucyjności tego przepisu, nie stwarzało żadnej podstawy do skierowania w niniejszej sprawie przez Sąd pytania prawnego do Trybunału Konstytucyjnego. Sąd zwrócił przy tym uwagę, iż stanowisko powoda czyniłoby bezcelowym orzekanie kary dożywotniego pozbawienia wolności wobec osób stosunkowo młodych, jeżeli i tak istniałaby konieczność zwalania ich z odbywania reszty kary po 30 latach od uprawomocnienia się wyroku skazującego.

Niezależnie od powyższego Sąd podkreślił, iż powód nawet nie próbował wykazać rozmiaru ewentualnej krzywdy, która uzasadniałaby zasądzenie na jego rzecz kwoty 620.000 zł. Tymczasem brak krzywdy w świetle treści art. 448 k.c. stanowi samodzielną podstawę do oddalenia powództwa o zadośćuczynienie.

W konsekwencji, Sąd uznał, że powództwo podlegało oddaleniu w całości na podstawie art. 6 k.c.

O kosztach procesu Sąd orzekł na mocy art. 102 k.p.c. uznając, iż obciążanie powoda kosztami procesu w sytuacji, w której utrzymuje się on zasiłku z opieki społecznej, jest schorowany i nie posiada żadnego majątku byłoby niecelowe.

Apelację od tego wyroku wywiódł powód. Z jej treści wynikało, że zarzuca on Sądowi niezasadne odstąpienie od skierowania do Trybunału Konstytucyjnego pytania prawnego odnośnie zgodności z Konstytucją art. 15 § 4 k.k.w. i w związku z tym domaga się zmiany zaskarżonego wyroku poprzez uwzględnienie powództwa w całości.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja była bezzasadna.

Wstępnie odnosząc się do zgłoszonego na etapie postępowania międzyinstancyjnego wniosku pozwanego o uchylenie zaskarżonego wyroku i odrzucenie pozwu w związku z zaistnieniem negatywnej przesłanki procesowej, o której stanowi art. 199 § 1 pkt 2 k.p.c., uznać trzeba, iż z racji na brak tożsamości roszczeń zgłoszonych przez powoda w niniejszej sprawie oraz w sprawie toczącej się aktualnie przed Sądem Rejonowym w Białymstoku sygn. akt XI C 2467/16, nie mógł on zyskać akceptacji. Jak wynika bowiem z pisma pozwanego z dnia 31 stycznia 2017 r., jak też i twierdzeń powoda przedstawionych na rozprawie apelacyjnej, powód w sprawie prowadzonej obecnie przed Sądem Rejonowym w Białymstoku domaga się odszkodowania tytułem utraconego zarobku, natomiast w niniejszym postępowaniu, jak wyjaśnił to na rozprawie apelacyjnej, żąda on jedynie zapłaty zadośćuczynienia za doznaną krzywdę. Sytuacja ta zaś wyklucza przyjęcie istnienia stanu zawisłości sprawy.

Odnosząc się natomiast do prezentowanego w apelacji stanowiska powoda, w świetle którego Sąd I instancji, niezasadnie odstępując od skierowania do Trybunału Konstytucyjnego pytania prawnego w przedmiocie zgodności z Konstytucją art. 15 § 4 k.k.w., błędnie przyjął, że nie doszło do bezprawnego naruszenia jego dóbr osobistych z uwagi na brak przedawnienia wykonania orzeczonej wobec niego kary 25 lat pozbawienia wolności, wskazać należy, iż opiera się ono na mylnym założeniu, że przepis art. 15 § 4 k.k.w., przewidujący wstrzymanie biegu przedawnienia w trakcie wykonywania kary pozbawienia wolności, budzi wątpliwości pod względem jego zgodności z ustawą zasadniczą. Tymczasem w orzecznictwie sądowym utrwalonym jest pogląd, że przedstawienie Trybunałowi Konstytucyjnego pytania prawnego w trybie art. 193 Konstytucji może nastąpić jedynie wówczas, gdy sąd rozstrzygający sprawę uzna, że istnieją uzasadnione wątpliwości co do zgodności danego aktu normatywnego z Konstytucją (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 18 września 2002 r., sygn. akt III CKN 326/01, opubl. Legalis nr 60001; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 24 czerwca 2004 r., sygn. akt III CK 536/02, opubl. Legalis nr 73588). Niewystarczające zatem do skierowania pytania prawnego do Trybunału Konstytucyjnego są subiektywne zapatrywania strony postępowania na treść danej normy prawnej, a konieczne w tym względzie jest powzięcie wątpliwości przez sąd orzekający. W niniejszej sprawie Sąd I instancji takich wątpliwości nie dostrzegł, trafnie stwierdzając, że zarówno przepis art. 103 § 1 pkt 1 k.k., jak i art. 15 § 4 k.k.w. mają jednakową moc obowiązującą. Argumentację Sądu Okręgowego można uzupełnić poprzez wskazanie, że zanim jeszcze do art. 15 k.k.w. dokooptowany został § 4, w judykaturze Sądu Najwyższego, w ślad zresztą za głosami przedstawicieli doktryny, na tle wykładni art. 103 k.k. przyjęto ostatecznie, że przedawnienie wykonania kary nie biegnie w czasie jej wykonywania (zob. uchwały Sądu Najwyższego z dnia 18 lipca 1996 r., sygn. akt I KZP 11/96, opubl. Legalis nr 30117 oraz z dnia 25 marca 2003 r., sygn. akt I KZP nr 4/03, opubl. Legalis nr 56269). Zwracanie się więc w chwili obecnej do Trybunału Konstytucyjnego z pytaniem prawnym oznaczałoby w istocie zakwestionowanie tego poglądu, co z kolei wymagałoby przedstawienia jurydycznych argumentów przemawiających za niesłusznością wyrażonego przez Sąd Najwyższy stanowiska. Sąd Apelacyjnych takich argumentów jednak nie dostrzega. Nie dostarczył ich zresztą nawet sam skarżący, który – jak się wydaje – niekonstytucyjność powyższej regulacji upatruje jedynie w nierównym traktowaniu osób odbywających karę pozbawienia wolności orzeczoną na mocy prawomocnego wyroku z osobami, wobec których także zapadł prawomocny wyrok skazujący na karę pozbawienia wolności, ale które to z różnych względów nie przebywają w izolacji więziennej. Umknęło jednak uwagi skarżącego, że w odniesieniu do tych drugich osób ustawodawca w art. 15 § 3 k.k.w. również przewidział instytucję wstrzymania biegu przedawnienia w sytuacji, gdy uchylają się one od odbycia kary. W praktyce zatem brak wstrzymania biegu przedawnienia wykonania kary dotyczy jedynie nielicznej kategorii osób, którym bez ich winy, np. na skutek złego stanu zdrowia nie można wprowadzić do wykonania kary. Tym samym – wbrew odmiennemu przekonaniu skarżącego – regulację tę należy uznać za sprawiedliwą, pozostającą w zgodzie z konstytucyjną zasadą równości wszystkich wobec prawa (art. 32 Konstytucji RP). Nikt nie może bowiem oczekiwać osiągnięcia korzyści z własnego negatywnego zachowania. W szczególności nie może być premiowana taka postawa, którą skądinąd uosabia w niniejszej sprawie osoba powoda, a która ukierunkowana jest na uniknięcie ujemnych następstw wstrzymania biegu przedawnienia wykonania kary w sytuacji, gdy skutek naruszenia warunków uprzednio zastosowanej instytucji probacyjnej warunkowego przedterminowego zwolnienia nastąpiło ponowne osadzenie skazanego w zakładzie karnym. Nadto postulowane przez powoda rozwiązanie legislacyjne czyniłoby zbędnym nie tylko orzekanie przez sądy kary dożywotniego pozbawienia wolności, co słusznie zauważył Sąd Okręgowy, ale i również w pewnych sytuacjach odwoływanie warunkowego przedterminowego zwolnienia dla osób skazanych na karę 25 lat pozbawienia wolności; wobec tych ostatnich, podobnie jak i wobec skazanych na karę dożywotniego pozbawienia wolności okres próby przy warunkowym zwolnieniu w myśl art. 80 § 3 k.k. wynosi bowiem aż 10 lat. Niewątpliwie takie uregulowanie pozostawałoby w sprzeczności z racjonalnością ustawodawcy, który tworząc instytucje prawne nadaje im określone znaczenie oraz skutki o wymiernej doniosłości prawnej.

Na marginesie wspomnieć jeszcze wypada, że również sąd karny (i to zarówno pierwszej, jak i drugiej instancji), rozpoznający wniosek powoda o umorzenie postępowania wykonawczego w sprawie sygn. II K 51/78 z uwagi na przedawnienie, nie dostrzegł podstaw do pozytywnej jego oceny. Okoliczność ta zaś dodatkowo wspiera prawidłowość wydanego rozstrzygnięcia.

Dlatego też w ocenie Sądu Apelacyjnego zaskarżony wyrok zasługiwał na pełną aprobatę. Skoro bowiem powód odbywał karę 25 lat pozbawienia wolności orzeczoną na mocy prawomocnego wyroku i skoro z uwagi na niebudzącą jakichkolwiek wątpliwości treść art. 15 § 4 k.k.w. nie doszło do przedawnienia wykonania tej kary, nie sposób uznać, że był on bezprawnie pozbawiony wolności, a co za tym idzie, iż działanie Skarbu Państwa można uznać za bezprawne, a zatem rodzące odpowiedzialność w oparciu o a art. 417§1 k.c., bądź art. 24 k.c.

Z powyższych względów apelację powoda należało oddalić stosownie do art. 385 k.p.c.

Mimo jednak niekorzystnego dla powoda rozstrzygnięcia, uwzględniając jego trudną sytuację osobisto-zdrowotną (powód utrzymuje się z zasiłku w niewielkiej wysokości, będąc osobą schorowaną, cierpiącą na głuchotę), jak też subiektywne przekonanie o słuszności swego roszczenia, wsparte dodatkowo brakiem korzystania w toku postępowania z profesjonalnej pomocy prawnej, Sąd Apelacyjny stanął na stanowisku, że zachodzi szczególny wypadek uzasadniający zgodnie z dyspozycją art. 102 k.p.c. w zw. z art. 108 § 1 k.p.c. odstąpienie od obciążania powoda kosztami postępowania odwoławczego.

(...)